

Piotr Lorek

Kontekst 1 Kor 9,24-27

- Fragment 1 Kor 9,24-27 usytuowany jest w szerszym kontekście dyskusji nt. spożywania przez chrześcijan mięsa poświęconego pogańskim bogom (1 Kor 8,1 – 11,1). Apostoł Paweł argumentuje, że chrześcijańska wolność osób mających właściwe poznanie nie powinna być przyczyną zgorszenia słabszych współwiernych, których sumienie kala się na myśl o spożywaniu świątynnego mięsa ofiarowanego bożkom. Sugeruje zatem, żeby dla dobra innych ograniczyć swoją wolność tak, aby zwiastowanie ewangelii nie doznało żadnych przeszkód. Samego siebie daje za przykład osoby, która ze względu na innych potrafi zawiesić swoją wolność, stać się jak inni słabym, by móc tym samym uczestniczyć w skutecznym zwiastowaniu im ewangelii. Wie, że to wymaga wielkiego wysiłku i pracy nad sobą samym. Aby to unaocznić przytacza koryntianom ilustrację pracujących nad swoim ciałem sportowców, którzy żeby zdobyć nagrodę muszą ponieść wysiłek.
- Pisząc do Koryntian Paweł nawiązuje do igrzysk istmijskich: „dokładnie co dwa lata do Istmii przybywali delegaci innych *polis* – atleci, widzowie i handlarze z odległych krain, by świętować igrzyska panhelleńskie. Miłośników sportu przyciągały również lokalne igrzyska korynckie, które znane były pod nazwą Istmiów”¹.
- Owe igrzyska miały charakter religijny: „Igrzyska olimpijskie nie były jedynym tego typu sakralno-sportowym wydarzeniem na terenie starożytnej Grecji. Znajdujemy informacje o przynajmniej trzech innych, cieszących się wielką sławą igrzyskach panhelleńskich, tj.: rozgrywanych w Delfach ku czci Apollona, w Nemei ku czci Zeusa oraz w Istmii ku czci Posejdona”². Ów bałwochwalczy wymiar igrzysk, obecny w omawianym fragmencie jedynie pośrednio, staje się istotnym tematem w następującym po nim rozdziale 10. W tej części swojego wywodu Apostoł Paweł dowodzi, że pobłażanie wolności chrześcijańskiej może pójść tak daleko, że dojdzie do spożywania mięsa ofiarowanego bożkom w świątyniach pogańskich. Taka praktyka dla Pawła nie jest do zaakceptowania, gdyż doprowadza do wchodzenia w społeczność z demonami. Dla zobrazowania tej prawdy teologicznej Paweł przytacza historię wędrowki Izraela po pustyni. Przypomina incydent, podczas którego jedzenie i picie powiązane było z wszeteczeństwem i bałwochwalstwem, przez co spotkało się z surową karą.
- Paweł kończy swoje rozważania w rozdz. 10 podkreślając wartość wolności chrześcijańskiej i tym samym pozwalając pod pewnymi warunkami na spożywanie

¹ A. Rambiert, *Bieg Pawła z Tarsu, czyli spotkania z grecką agonistyką*, Seria „Archeolog czyta Biblię”, Wrocław 2013, s. 39.

² Tamże, s. 37.

poza świątynią mięsa ofiarowanego bożkom. Podtrzymuje w ten sposób przekonanie o wolności chrześcijańskiej, jednocześnie po raz kolejny przypomina, by nie stała się ona powodem zgorszenia dla innych. Należy dołożyć wszelkich starań szukając dobra – zbawienia innych.

Dosłowne tłumaczenie i komentarze egzegetyczne

- Fragment 1 Kor 9,24-27 nie posiada wariantów tekstualnych (różnic w manuskryptach)³.

24 Nie wiecie, że na stadionie wszyscy biegnący biegną, jeden zaś odbierze nagrodę? Tak biegnijcie, aby zdobyć [nagrodę]⁴.

- Kontrast między „wszyscy” a „jeden”. „Wizja tylko jednego, który otrzyma nagrodę, wydaje się na pierwszy rzut oka pesymistyczna, lecz pamiętać należy, że wedle obowiązujących zasad panujących podczas igrzysk wieńczących po laur (a w tym przypadku wieniec z selera) mógł sięgnąć tylko jeden zawodnik. Inna wersja mogłaby wydać się Koryntianom śmieszna, bo niezgodna z rzeczywistością”⁵.
- Trzykrotne emfaticzne użycie czasownika „biec” (*trecho*).
- „Na stadionie” – wyrażenie to „nie musi oznaczać miejsca rozgrywania konkurencji biegowej, ale jedną z dyscyplin – bieg na stadion, który gwarantował zwycięzcy wielki przywilej nadania okresowi następującej po igrzyskach olimpiady swojego imienia, a więc zapewniał pamięć u potomnych”⁶.
- Podwójne użycie czasownika *lambano*; pierwszy raz jako „odbierać”, drugi raz z przedrostkiem *kata* (sugerującym wysiłek) jako „zdobyć”.
- Por. Ga 2,2; 5,7; Flp 2,16; 3,12-14; 2 Tm 4,7-8 – teksty wykorzystujące podobną metaforykę biegu.

25 Każdy zaś walczący wszystko kontroluje, tamci więc aby zniszczalny wieniec odebrać, my zaś niezniszczalny.

- Termin *agonizomai* (tłum. „walczący”, biorący udział w zawodach atletycznych) sugeruje wysiłek.
- Termin *egkrateuomai* (tłum. „kontroluje”) oznacza samokontrolę nad pragnieniami, działaniami. „Tym samym czasownikiem posłużył się [Paweł], zwracając się do osób niezamężnych i owdowiałych, którym zaleca raczej wstępować w związki małżeńskie

³ R. L. Omanson, B. M. Metzger, *A Textual Guide to the Greek New Testament: an adaptation of Bruce M. Metzger's Textual commentary for the needs of translators*, Stuttgart 2006.

⁴ Tłumaczenie za tekstem: K. Aland, B. Aland, J. Karavidopoulos, C. M. Martini, B. M. Metzger, *Novum Testamentum Graece*, wydanie 28, Stuttgart 2012.

⁵ A. Rambiert, *Bieg Pawła z Tarsu ...*, s. 58.

⁶ A. Rambiert-Kwaśniewska, „Walcz w dobrych zawodach o wiarę” (1 Tm 6, 12a). *Relektura metaforyki sportowej w listach proto- i deuteropawłowych*, Wrocław 2014, s. 96, przyp. 189.

„niż płonąć” (1 Kor 7, 9). Być może była to również reakcja na panoszącą się w Koryncie idolatrię, która propagowała rozwiązłość”⁷.

- Kontrast między tym, co zniszczalne/śmiertelne (*ftartos*) a tym, co niezniszczalne/nieśmiertelne (*aftartos*). „Badacze powołują się na *passus* dotyczący nagród, gdy chcą uargumentować hipotezę o biernym uczestnictwie Apostoła w igrzyskach istmijskich. Paweł, mówiąc o nagrodzie przemijającej, śmiertelnej, miał wedle niektórych na myśli konkretny wieniec, którym byli dekorowani zwycięzcy agonów przesmykowych, czego on sam był świadkiem. Argument jest o tyle ciekawy, że zawodnikom istmijskim wręczano nie świeże, jak podczas agonów nemejskich, ale martwe liście selera”⁸.

26 Ja więc tak biegnę jak nie na ośle, tak boksuję jak nie powietrze bijący.

- Werset odwołujący się do dwóch metafor sportowych z wersetów 24 i 25.
- „Bieg nie na ośle” oznacza bieg z jasnym celem, „boksowanie” pięściami ma także docierać do celu, a nie trafiać w powietrze.

27 Ale trenuję moje ciało i okiełznuję, aby innym ogłosiwszy, sam nie stałbym się jakoś zdyskwalifikowany.

- „Trening” ciała polegający na przygotowaniu do wysiłku (dosł. robić sobie sińce).
- „Okiełznywanie” ciała to uczenie go wykonywania wymaganych ruchów.
- „Ogłosiwszy” – może nawiązywać do momentu „ogłoszenia imion zwycięzców podczas igrzysk”⁹.
- „Zdyskwalifikowany” – „Sza’ul prawdopodobnie mówi tu o zdyskwalifikowaniu w sensie szans na nagrody dawane wiernym pracownikom ... nie zaś w sensie zbawienia”¹⁰.
- „Metafora zaczerpnięta z dziedziny sportu nie musi oznaczać, że Paweł był zwolennikiem stosowania praktyk pokutnych”¹¹.

⁷ Tamże, s. 100, przyp. 201.

⁸ Rambiert, *Bieg Pawła z Tarsu ...*, s. 59, przyp. 93.

⁹ Rambiert-Kwaśniewska, *„Walcz w dobrych zawodach o wiarę”...*, s. 102.

¹⁰ Dawid H. Stern, *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 662.

¹¹ *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown et al., Warszawa 2004, s. 1336.